

Na tropie

4-5
XXXII

900-lecie męczeństwa Stanisława Szczepanowskiego

FAKTY HISTORYCZNE.

Stanisław Szczepanowski ur. 22.7.1040 zmarł 8.5.1079.
Bolesław Śmiały ur. r.1040 zmarł 1081.
Papież Grzegorz VII ur. r.1013, papieżem 21.4.1073 -25.5.1085.

Cesarz niem. Henryk IV ur.11.11.1050 zmarł 7.8.1106.
Thomas Becket ur. 1118 r. zmarł 29.12.1170 r.

Biskup Krakowski Stanisław Szczepanowski został zamordowany przez króla Bolesława Śmiałego 8 maja 1079 (podczas nabożeństwa na Skałce - jak chce legenda; wedle innych na Wawelu).

Po 173 latach został kanonizowany - ogłoszony świętym bullą papieża Innocentego IV 8.9.1253 w Asyżu, a uroczystości kanonizacyjne odbyły się w Polsce 8.5.1254.

W bieżącym roku Polska obchodzi 900-lecie męczeństwa Stanisława Szczepanowskiego i oczekuje przyjazdu papieża Jana Pawła II na te uroczystości 2-10 czerwca 1979.

Bolesław Śmiały na skutek buntu możnych w Krakowie oraz zbrojnego wystąpienia młodszego brata Władysława Hermana, wspieranego przez Wratysława króla Czech i Karola IV cesarza Niemiec, uszedł na Węgry w 1079 r. z żoną i małym synem Mieszkiem i sam zginął bez śladu.

tło epoki

Papież Grzegorz VII (panował od 1073 do 1085), był znakomicie przygotowany do swej roli, bo pracował w kurii papieskiej podczas rządów 6 papieży. Wybrał papieżem w roku 1073 zabrał się konsekwentnie do reformy duchowieństwa, wydając Dictatus Papae w roku 1075. Wystąpił przeciwko małżeństwu duchownych, symonii t.j. świętokupstwu urzędów kościelnych, inwestyturze to znaczy nadawaniu urzędów biskupich przez władców świeckich i ich mieszanii się w sprawy kościoła. Stanowczo bronił zasady wyższości władzy kościelnej nad świecką, a szczególnie, że synod biskupów może zwoływać tylko papież a nie cesarz i że tylko synod zwołany przez Kościół może wybierać papieża. Wykonanie

tych zarządzeń powierzał wiernym oraz delegatom papieskim. Sam odbywał podróże, zwoływał synody i usiłował pozyskać monarchów. W swej pracy reformatorskiej spotkał się z oporem wielu władców: Wilhelma Zdobywcy (Anglia), Filipa I (Francja) i Karola IV (Niemcy). Wobec opornych stosował dawne kary kościelne: ekskomunikę i klątwę. Znana jest sprawa Kanossy, kiedy to Henryk IV obokoony klątwą Grzegorza VII musiał u bram zamku Kanossy czekać 3 dni 25-28 stycznia 1077 na przebaczenie papieża. W walce z Henrykiem w końcu uległ przewadze, umierając w Salerno na wygnaniu 25.5.1085; niemniej jednak wysiłki jego nie poszły za marnie, bo w następnych wiekach po okresie antypapieży, wyznaczonych przez władców, przyszło odrodzenie duchowieństwa dzięki zakonom i liczny świętym. Ustaliło się także rozgraniczenie władzy kościelnej i świeckiej.

Stanisław Szczepanowski wyświęcony biskupem 2 lutego 1072 był gorącym wyznawcą reform Grzegorza VII i wprowadzał je w czyn. Swoją władzę biskupi pojmowali jako wykonywanie prawa Bożego, które obowiązuje także i panującego a nie tylko wiernych Kościoła. Biskup St. Szczepanowski to człowiek ulepiony z takiej samej gliny co i Tomasz Becket, kanclerz Henryka II, a razem arcybiskup Cantenbury, który zginął w 1170 roku niemal w podobny sposób jak nasz Szczepanowski. Swoją tragiczny los przepowiedział Becket żartem wobec króla - przyjaciela: "niebawem będzie mnie Wasza Miłość nienawidziła tak jak dziś kocha, bo rości sobie w sprawach Kościoła prawo do władzy, której ja nie uznaję. Arcybiskup Cantenbury musi obrażać albo Boga albo króla". Becket wybrał Boga i zginął.

SYNOWIE SWEJ EPOKI - DWU POTĘG - DUCHOWNEJ I ŚWIECKIEJ.

Zarówno Stanisław jak i Bolesław byli wiernymi synami swej epoki, dwou walczących ze sobą światopoglądów. Biskup wyznawał zasadę, że prawo Boskie jest ponad władcę, król Bolesław zaś chciał, by wszyscy razem z duchownymi służyli utrwalaniu jego władzy.

Bolesław Śmiały panujący od 1057 - 1079 rokował dobre nadzieje i szedł śladami swego pradziadka Bolesława Chrobrego. Prowadził zręczną politykę zagraniczną wiążąc się z obozem antycesarskim, przeciw-niemieckim, opowiadając się po stronie papieża Grzegorza VII. Zwalczał swego szwagra Wratysława, króla Czech, lennika Henryka IV, popierał Węgry i ich królów: Belę I i jego synów Gejzję oraz Władysława (wychowanego zresztą w Polsce), wprowadzając Władysława na tron w Budzie w 1076 roku.



Na Rusi dwukrotnie interweniował w wyprawach na Kijów w 1069 i 1076 na rzecz przyjaznego sobie Izasława. W tym układzie się wówczas po stronie papieża opowiedziały się: Hiszpania, Węgry i Polska.

Bolesław Śmiały zaprosił legatów papieża do Polski w roku 1075 - prawdopodobnie założyli biskupstwo w Płocku - uzyskał od papieża zgodę na koronację, której dokonał w Gnieźnie arcybiskup Bogumił Pełka 25 grudnia 1076. 15-tu polskich biskupów asystowało przy koronacji.

O miesiąc później 25 stycznia 1077 Henryk IV rozpoczynał swą trzdyniową pokutę pod bramą zamku Kanossa, by uzyskać zdejście klęty rzuconej na niego przez papieża Grzegorza VII.

Wszystko w Polsce rokowało jak najlepsze nadzieje. Można podziwiać męstwo, energię i wielki talent Bolesława Śmiałego. U duchowieństwa zyskał sobie przydomek Szczodry, dzięki licznym darom, ale gniew jego nie znał hamulca, a pycha granic. Główne zasady jego polityki zagranicznej były genialne, ale szaleńcze ich wykonywanie psuło wszystko. W wyprawie na Hradec (Czechy) poniósł klęskę przez swe niedbalstwo, a równocześnie osłabił Kraków i Pomorze, które uniezależniło się od Polski. Podczas wyprawy do Kijowa 1069 Izasław jego wujek prosił go, by wyjechał naprzeciw niego i oddał mu pocałunek pokoju dla okazania tym czci jego narodowi. Bolesław zażądał grzywny złota za każdy krok jego konia, nie zsiadł z wierzchowca, a wytargał Izasława za brodę, czym zraził sobie Kijowian. Podczas wyprawy na Pomorze rzucił swe ciężkozbrojne rycerstwo przez rzekę i bardzo wielu utonąło.

Rycerzy, którzy z powodu długich wypraw wojennych dezercerowali, karał zbyt surowo podobnie jak ich żony za to, że zdradzały mężów nieobecnych w kraju.

Sam zaś nie był wzorem dobrych obyczajów, zabrał Krystynę żonę jednego ze swych rycerzy i kazał umieścić na swym dworze. Popędliwy i nierozważny, zyskiwał sobie licznych wrogów wśród wpływowych rodów.

Napominania jedyne go autorytetu moralnego, biskupa krakowskiego Śt. Szczepanowskiego nie odnosiły skutku, a wywoływały wściekłość króla.

Stanisław Szczepanowski ur. 22.1.1040 był rówieśnikiem Bolesława i swą rolę pomazańca Bożego pojmował surowo w duchu reform Grzegorza VII i nie bał się napiętnować króla za jego

postępowanie, uważając, że prawo Boże ważniejsze jest od ludzkiego, a jurysdykcja kuścielna wyższy od królewskiej. Gdy upomnienia nie pomogły, biskup ogłosił klątwę na króla. Klątwa usuwała ze społeczności kościelnej i świeckiej, a przede wszystkim zwalniała poddanych od posłuszeństwa władcy, bo poniekąd unieważniała koronację - koronę król wówczas otrzymywał z rąk papieża za pośrednictwem arcybiskupa.

Król doprowadzony do pasji rozkazał biskupa poćwiartować w myśl średniowiecznych zwyczajów, a gdy nie znalazł odważnych dokonał tego czynu sam.

Możni skorzystali z tego szaleńczego czynu króla, podnieśli bunt przeciwko niemu i wezwali na tron Władysława Hermana, młodszego jego brata. Za Władysławem Hermanem opowiedziały się Niemcy (Henryk IV) i Czechy (Wratysław). Bolesław Śmiały uszedł na Węgry z żoną, synkiem Mieszkiem i małą drużyną. Tradycja znowu podaje fakt dalszej nieroztropności Bolesława. Na Węgrzech przy spotkaniu króla Władysława nie zsiadł z konia i powitał króla jakby swego lennika. W owych czasach uchodziło za obelgę witanie kogoś równego sobie siedząc na koniu. Tradycja podaje, że to zraziło Węgrów do króla Bolesława.

Koniec Bolesława jest nieznan. Zginął chyba z ręki wysłaników z Polski. Podanie o jego pokucie w Osjaku (Karyntia - Austria) jest piękną legendą, ale tylko legendą. Rzekomy grób (ogładszonym go w Osjaku w r. 1968) przeznaczony był dla Irinburgi, żony komeasa Oziusa, fundatora klasztoru i kościoła w Osjaku, która zmarła jakieś 30 lat przed Bolesławem.

W kraju zapanowały wpływy cesarskie oraz czeskie a także zlikwidowane zostały wpływy papieża Grzegorza VII, bo Henryk IV zwołał synod biskupów do Moguncji, który wybrał papieża Klemensa (antypapieża), a ten wyklął 15 biskupów i arcybiskupów niemieckich, wiernych ideałom kluniackim Grzegorza VII.

Insignia koronacyjne polskie, zabrane na Węgry przez Bolesława Śmiałego, przywiózł do Polski król wicz Mieszko jego syn, przyzwany przez społeczeństwo małopolskie niezadowolone z czeskich rządów Wratysława w Krakowie. Mieszko z pomocą Węgrów zajął Kraków w 1086 roku, na co zgodził się Władysław Herman, ale wkrótce "ułatwił" mu zejście z tego świata przy pomocy trucizny, zabezpieczając w ten sposób następstwo tronu swym synom: Zbigniewowi i Bolesławowi Krzywoustemu (ur. 1085, objął rządy po ojcu 1102 i panował do 1139, wójując przez całe swe panowanie z Niemcami o niezależność Polski).

Insignia koronacyjne użyto dopiero w 1295 przy koronacji Przemysława II w Gnieźnie, a następnie 20 stycznia 1320 przy koronacji Władysława Łokietka w Krakowie. Od tego czasu wszystkie koronacje polskich królów, za wyjątkiem Stanisława Augusta Poniatowskiego, odbywały się w Krakowie. Ta ostatnia miała miejsce w Warszawie.

kanonizacja

26 maja 1252 papież Innocenty IV polecił instrukcją papieską franciszkaninowi Jakubowi z Velletri zbadać prawdziwość dotychczasowych badań nad świętością i cudami Stanisława. Arcybiskup gnieźnieński, biskup wrocławski, opat cystersów w Lubiążu przeprowadzają proces diecezjalny. Następnie odbywa się proces prowincjonalny całej Polski, a potem trzeci proces stolicy apostołskiej pod przewodnictwem Jakuba z Velletri. O kanonizację Stanisława starali się biskup krakowski Prandota, arcybiskup gnieźnieński Pełka, błogosławiona Kinga i magister Jakub ze Skaryszewa, który jeździł kilkakrotnie do kurii papieskiej.

8 września 1253 papież Innocenty IV w Asyżu wygłosił kazanie o życiu i cudach świętego Stanisława, wpisał go do Katalogu Świętych i nakazał obchodzić uroczystości dzień 8 maja. W latach następnych wybudowano ołtarz poświęcony św. Stanisławowi w bazylice w Asyżu.

Uroczystości kanonizacyjne odbyły się w Polsce 8 maja 1254 w 173 lata i sześć miesięcy po męczeńskiej śmierci Stanisława. Obmyto kości winem i włożono do kosztownego relikwiarza. Bulla kanonizacyjna została podpisana 17 września 1253 w Asyżu.

zjednoczenie

Tragedią Polski było, że w owej epoce dwu wybitnych Polaków stało do walki ze sobą. Nie lepiej było zresztą w Europie zachodniej w owym okresie. Jakżeś inaczej potoczyłyby się losy Polski, gdyby łaska Boża ci dwaj ludzie współpracowali ze sobą i uzupełniali się wzajemnie. Ile energii poszło na marne, ile zgorznienia i nieszczęść przyniosły te tragiczne wydarzenia. Polska oszabiła się wewnątrz, do ruiny doprowadziły ją napady Tatarów oraz rozbiście dzielnicowe.

W 173 lata po męczeńskiej śmierci kanonizacja Świętego Stanisława stała się symbolicznym połączeniem - zjednoczeniem Polski dzielnicowej na kilkadziesiąt lat przed koronacją Władysława Łokietka.



hm I. Płonka.

GROMADO! CZUJ!

zajęcia przyrodnicze

Wiosna, wiosna - wieść radosna!
Śpiewa ptaszek, kwitnie kwiat ...



Tak się zaczyna każda piosenka o tej cudownej porze roku. Przez całą dżugę i mroźną ziemię wyglądaliśmy wiosny. Teraz nareszcie nadeszła. Będziemy mogli znowu wypuszczać się do parków i lasów, na pola i na łąki. Żeby pomóc wodom urozmaicić zbiórki przyrodnicze, podaję garść gier i zabaw przyrodniczych oraz parę opowiadań na stosowne tematy.

trochę zabawy

kukułka

Kukułka to jeden z najpopularniejszych naszych ptaków. Związane są z nią liczne podania, bajki, wierzenia ludowe, wiersze i piosenki. (Czy masz wodzu piosenkę o kukułce w wykonaniu zespołu "Mazowsze"? Zagraj ją zuchom.) Kukułka pomagać nawet wróżyć. Na przykład pytanie kukułki wielokrotnie o takie choćby przepowiednie: ile lat będzie żył? Za ile lat wyjdę zamąż? Ile będę mieć dzieci? Po zadaniu pytania słuchano ile razy kukułka zakuka. Wierzono także, że ktoś, kto po raz pierwszy na wiosnę usłyszy kukułkę, powinien pobrać pieniądze. To zapewniło, że mu nigdy ich już nie zabraknie. Może wypróbujemy takich wróżb na wycieczce? Jeśli zabrakło prawdziwej kukułki, możemy podstawić na jej miejsce kogoś kto umie kukać.

A teraz inna zabawa. Jak wiadomo, kukułka podrzuca swe jajka do gniazd innym ptakom. W tej grze uczestnicy stają się "ptakami śpiewającymi". Ustawiają się oni w szeregu w odległości 40 metrów od wyznaczonej mety. Kładą za sobą na ziemi czapki, koszyczki lub chusteczki, które w tym wypadku mają być gniazdam i zwracają się twarzą do mety. "Kukułka" krąży za szeregiem ptaków i podkłada nieznacznie "jajko" (piłka pingpongowa lub palantowa) do jednego z gniazd. Natychmiast po podrzuceniu jajka powinna zakukać i pędzić co się do mety. Na to hasło ptaki odwracają się i zaglądają do swoich gniazd. Kto w nim znalazł podrzuczoną piłkę, chwytą ją i wraz z resztą zuchów biegnie za kukułką, żeby ją trafić piłką zanim dopadnie do mety. Wszystkie ptaki są sprzymierzone przeciw kukułce i pomagają sobie nawzajem.



Pilkę wolno podawać zuchom biegnącym bliżej kukułki, a więc mającym lepsze szanse jej trafienia. Zuch, który uderzy piłką w kukułkę zanim ona dobiegnie do mety staje się następną kukułką.

żaby - szczupak i... bocian

Zuchy, czyli "żaby" stoja w równym szeregu przed linią narysowaną patykami na ziemi lub kredą na podłodze. Jest to granica pomiędzy "wodą" i "brzegiem". Teraz wódz zaczyna grę. Gdy zawoła: "bocian idzie!" - wszystkie "żaby" wskakują do "wody". Natomiast kiedy zawoła: "szczupak płynie!" - "żaby" wyskakują na "brzeg". Dla zmylenia zuchów i dla wyostrenia ich uwagi, wódz od czasu do czasu woła: "bocian idzie!", gdy "żaby" siedzą w "wodzie" i odwrotnie, a więc: "szczupak płynie", gdy "żaby" są na "brzegu". który z zuchów zagapi się i da się zwieść wskakując na przykład do "wody", gdy płynie "szczupak" - daje fant i wychodzi z gry. Ostatni zuch, który nie pozwolił się zmylić zostaje "królem żab". To powinno dać okazję do odpowiedniego obrzędu zuchowego z "koronacją".

głosy zwierząt

Grę następującą można przeprowadzić indywidualnie lub grupowo. W grze bierze udział cała gromada. Jeden z zuchów lub jedna szóstka opuszcza izbę (boisko, polanę). W czasie ich nieobecności każdy z pozostałych zuchów wybiera sobie głos jakiegoś zwierzęcia (ptaka, gada, owada), jak np. szczekanie psa, miauczenie kota, krakanie wrony, beczenie owcy, kukanie kukułki, syczenie węża, bzykanie komara. Na sygnał wodza zach (albo szóstka), który odszedł, wraca na miejsce gry. Na drugi sygnał zwierzęta zaczynają wydawać swe głosy. Zgadujący próbuje (ją) odgadnąć jakie głosy zuchy naśladują i wskazać, który zuch dany głos wydaje. Za każde poprawne odgadnięcie zuch (szóstka) otrzymuje punkt. Potem inna szóstka wychodzi z sali i gra powtarza się tyle razy ile szóstek liczy gromada. Wygrywa szóstka, która zdobędzie najwięcej punktów. To samo dotyczy indywidualnych zuchów, a grę powtarzać możemy tyle razy ile chcemy. (Byle się zuchy nie nudziły - red.)

węże

Grę przeprowadzamy indywidualnie lub szóstkami. Na ziemi ustawiamy w prostej linii 9 kręgli, dużych kamieni lub grzybach słupków w odległości 1 kroku od siebie. Zawiazujemy jednemu z zuchów (lub całej szóstce) oczy. Jego zadaniem jest przejście "wężem", to znaczy wjac się pomiędzy kręglami, od pierwszego do ostatniego tak, aby ich nie przewrócić. Za każdy przewró-

cony kręgiel odbieramy punkt. Wygrywa zuch, który zdobył najwięcej punktów. To samo dotyczy gry szóstkami: wygrywa szóstka, która przewróci najmniej kręgli. Dodatkowe punkty można uzyskać za najkrótszy czas.

rogi... ogon... broda...

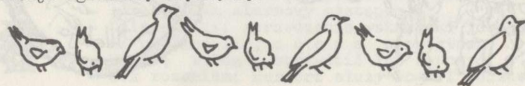
Wódz wymienia nazwy zwierząt, ptaków, ryb i tp. pokazując przy tym na migi rogi, ogon lub brodę. Na przykład mówiąc "wiewiórka", pokazuje jednocześnie ręką, że wiewiórka ma ogon; gdy mówi "jeleni", przykłada sobie do czoła dłoń z wystającymi palcami naśladując rogi; przy "kozie" pokazuje brodę itp. Za każdym razem zuchy powtarzają gest wodza. Od czasu do czasu jednak wódz próbuje zuchy zmylić. Mówi więc na przykład "wieloryb", a pokazuje rogi, albo "słoń" a pokazuje brodę. Zuchom wtedy nie wolno tych gestów powtarzać. Jeśli któryś z nich się zagapi, wychodzi z gry albo płaci fant.

teatryk zwierzęcy

Opisują się indywidualne zuchy lub szóstki. Każdy zuch lub szóstka obierają sobie jakąś rolę. Naśladują głosy zwierząt. Imitują ruchy wykonywane przez zwierzęta. Recytują wiersz o temacie przyrodniczym. Spiewają piosenkę o zwierzętach, ptaku, motyli i tp. Inszenizują scenę z życia zwierząt. Wykonują pias związany z jakimś zwierzęciem. Nagradzamy najlepszych zwierzęcych aktorów. Sędziami mogą być same zuchy.

co krok to zwierzę

Właściwie nie tylko zwierzę, jak za chwilę zobaczymy. Na linii startu ustawiamy rzędem zuchy. Przed nimi są natyśowane na ziemi linie równoległe do linii startu i oddalone od siebie o krok. Jest ich od 5 do 10-ciu, w zależności od tego, jaka jest znajomość przyrody u zuchów. Przed rozpoczęciem gry zuchy wybierają sobie temat, np.: zwierzęta domowe, ptaki, ryby, owady, drzewa, kwiaty i tp. - każdy zuch inną grupę przyrodniczą. Na sygnał wodza pierwszy zuch wyrusza na "ekspedycję", czyli w podróż do mety to jest do ostatniej linii. Za każdym krokiem, stawiając nogi pomiędzy liniami, wymienia nazwę zwierzęcia, ptaka, drzewa, rośliny itp. Jeśli w czasie tej ekspedycji nie potrafi wymienić wystarczającej ilości nazw przed dotarciem do mety, wycofuje się z gry. Zuch, który dojdzie do mety zostaje ogłoszony zwycięzcą.



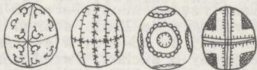
menażeria

Zuchy są właścicielami "menażerii", (ogrodu zoologicznego, parku itp), którzy przybyli na licytację, żeby nabyć nowe okazy zwierząt dla swej kolekcji. Wódz jest "licytatorem", musi więc zaopatrzyć się w mały młotek. Działyma to jest licytacja. Wódz bowiem wywołuje różne litery alfabetu. Teraz kupujący podają nazwy zwierząt zaczynające się na daną literę. Np. wódz woła litera "L". Wtedy zuchy po kolei wymieniają nazwy zwierząt zaczynające się na "L", i tak: lew, lis, lampart. Przy każdym podaniu nowej nazwy licytator woła: "lew- raz!", uderzy przy tym młoteczkiem w stół. Chwilę czeka, potem woła: "lew - dwa" i wreszcie: "lew trzy". Jeśli w międzyczasie nikt nie poda nowej nazwy zwierzęcia, zuch który zawołał "lew", zostaje jego właścicielem.

pasterz i owce

"Pasterz" to jest jeden z zuchów, staje w środku boiska z piłką w ręce. "aczynając grę, rzuca nią trzy razy w górę, za każdym razem łapiąc ją. W tym czasie "owce" czyli zuchy rozbiegają się na wszystkie strony, jak najdalej od "pasterza". "Pasterz" stoi w miejscu. Z tej pozycji stara się trafić teraz piłką któregoś zucha. Jeżeli chybi musi biec za piłką, podnieść ją i znowu rzucić w kogoś. Trafiony zuch staje się jego pomocnikiem i podaje mu piłkę. Gdy "pasterz" zbierze trzech pomocników, "owce" mają prawo łapać piłkę i podawać ją sobie nawzajem, tak, aby nie wpadła w ręce "pasterza". Grę powtarzamy zmieniając role.

hm, J. Hebda.



Wywiadówka w 24 zbiórkach

- Rozpoczęcie zbiórki okrzykiem zastępu.
- Pieśń harcerska.
- Sprawdzenie obecnych i wykonanych zadań.
- Zastępowy wyjaśnia próbę wywiadówki.
- Sprawdza, czy członkowie będą mogli być dopuszczeni do próby, t.zn. czy mają dzienniczek, pręnuerują Na tropie i robią postęp w harcowaniu i stosowaniu prawa harcerskiego.
- Tekst przyrzeczenia - każdy objaśni jak je rozumie.
- Kim odznakowy.
- Sprawdzimy czy znamy modlitwę Ojczy nasz.
- Oglądamy mapę Polski z ziemiami utraconymi i odzyskanymi - odbitkę mapy do dzienniczka.
- Przeziębienie - zapobieganie i kuracja.
- Bieg sztafetowy na 50 m z meldunkiem.
- Rysujemy godło zastępu w dzienniczku.
- Omawiamy możliwości wycieczek w okolicy.
- Punktacja za zachowanie się na dzisiejszej zbiórce.
- Zadanie do wykonania do następnej zbiórki.
- Poznane nowe słowa polskie dzisiaj.
- Obrzędowe zakończenie zbiórki.

1-a zbiórka



2-a zbiórka



- Rozpoczęcie, okrzyk, pieśń zastępu.
- Sprawdzenie zadań, zebranie składek.
- Adresy, plan alarmowy zastępem.
- Dzienniczki: sprawdzenie, wskazówki jak je można udoskonalić, o c e n a w punktach.
- Wierzę w Boga, sprawdzić lub nauczyć.
- Jak rozumiem: Harcerz służy Bogu i Polsce...

- 2-a zbiórka - Harcerstwo we Lwowie 1911-1914, - jak wówczas wyglądały zbiórki, wycieczki, kursy, mundur, pismo "Skaut".
- Koronacja Bolesława Chrobrego.
 - Rozpoznawanie nieświeżych pokarmów, ratowanie i kuracja zatrutego.
 - Rzuty piłeczką do celu.
 - Cztery do sześć gatunków drzew : rozpozna- opi- sze cechy i przydatność drzewa.
 - Wyznaczenie stron świata kompasem, orientowanie mapy.
 - Sztafeta w przenoszeniu ustnych meldunków (pol- skich!).
 - Kim (na karteczkach spisane nazwy wyekwipowania, potrzebnego na całodzienną wycieczkę- tu chodzi o zapamiętanie polskich nazw!).
 - Wpisujemy do dzienniczków alfabet Morse'a.
 - Warto także zapisać w dzienniczku nowe słowa, dzisiaj poznane na zbiórce.
 - Punktacja za zachowanie się podczas zbiórki.
 - Zadanie do następnej zbiórki: wrysować alfabet Morse'a ozdobnie w dzienniczku, w innym miejscu zapisać sobie daty historyczne oraz zrobić rysunek liści poznanych drzew.



- 3-a zbiórka - Rozpoczęcie - okrzyk - pieśń - obecności
- Sprawdzenie wykonanych zadań i dzienniczków.
 - Zdrowaś Mario ...
 - Objasnij: "na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy".
 - Dlaczego Zawisza wszedł do prawa harcerskiego.
 - Opowiedz życiorys Zawiszy.
 - Co robić na wypadek bólu żołądka.
 - Gra rzutna.
 - Jakże ptaki zauważyłeś w swej okolicy.
 - Szkic drogi (określić odcinek i skalę).
 - Wejście na drzewo przy pomocy liny i zejście ze ściągnięciem linki.
 - Nadawanie depechy Morsem.
 - Nowe polskie słowa poznane na zbiórce.
 - Pieśń zastępu, punktacja.
 - Zadanie: wrysować "klucz" (obrazki) ułatwiające za- pamiętanie alfabetu Morse'a.
 - Wykonaj sobie dwie chorągiewki sygnalizacyjne.
 - Obrzędowe zakończenie zbiórki.



- 4-a zbiórka - Rozpoczęcie zbiórki - pieśń - zawołanie.
- Sprawdzenie obecności - składek- zadań - dzien- niczków.
 - Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
 - Gawęda o dobrym uczynku - pomysły dobrych uczyn- ków.
 - Służenie do Mszy św.
 - Zyciorys patrona drużyny.
 - Bóle głowy - jak im zapobiec - jak usuwać.
 - Skoki w dal z rozbiegu z odbiciem prawą i lewą nogą.
 - Jakże cechy skautowe widzisz w godle zastępu.
 - Węży: więzienny i ratowniczy (linka! a nie sznu- rek!).
 - Rozpalanie ognia - zacieranie śladów.
 - Sygnalizacja - powinien już znać alfabet Morse'a na pamięć.
 - Wycieczka na mapie - opis okolicy i terenu.
 - Musztra - baczność, spocznij, w prawo - lewo - w tyż zwrot!
 - Różne formy zbiorów zastępu.
 - Kim słuchowy.
 - Punktacja - pieśń - zadania do wykonania.
 - Nowe polskie słowa.



- 5-a zbiórka - Rozpoczęcie - powitanie - okrzyk- pieśń - spraw- dzenia: obecności, zadań wykonanych, składek, dzienniczków.
- Harcerz w każdym widzi bliźniego a za brata..... Kolejne uwagi każdego kończy zastępowy syntezą.
 - Sw. Stanisław Kostka - zyciorys - dlaczego świę- tym.
 - Bandażowanie ręki (ramię - przedramię)
 - Pierwsza pomoc przy poparzeniu.
 - Zabawa bieżna i skoczna (Berek ranny i żuraw).
 - Polskie nazwy drzew i krzewów (4-6).
 - Węży: tatrzański i więzienny.
 - Praktyka w nadawaniu i odbiorze depechy Morsem.
 - Omówienie projektu białku zastępu.
 - Pieśń.
 - Zadanie do następnej zbiórki do wykonania: rysunki węzłów w dzienniczku.
 - Projekt białku wpisany do dzienniczka.
 - Punktacja.
 - Zakończenie zbiórki.
 - Nowe polskie słowa.



- 6-a zbiórka - 1-dniowy biwak zastępu.
- Marszruta opracowana naprzód.
 - Domarsz do miejsca.
 - Budowa kuchenek polowych (każdy inną).
 - Ugotowanie posiłku.
 - Gra polowa z tropieniem i obserwacją przyrody.
 - Fotografia zastępu przy zajęciach.
 - Zaprawa w węzłach, zaprawa w sygnalizacji.
 - Dobre uczynki - pogadanka.
 - Orientowanie i czytanie mapy.
 - Krótkie ognisko z gawędą zborową.
 - Zatarcie śladów biwaku!!
 - Ocena odległości w marszu powrotnym.
 - Powrót.
 - Zakończenie: punktacja za pakowanie plecaka.
 - Zadania do następnej zbiórki:
 - a) opisz dla Na Tropie "Nasz biwak zastępu",
 - b) pomyśl co było dobrego a co złego podczas biwaku - omówisz to na następnej zbiórce.
 - Nowe polskie słowa.



- 7-a zbiórka - Rozpoczęcie zbiórki - pieśń.
- Zebranie opisów biwaku zastępu, składek, prenumerat Na tropie itp.
 - Sprawdzenie d z i e n n i c z k ó w !!
 - Jak się odmawia różaniec? (praktycznie)
 - Zaśpiewa jedną pieśń kościelną.
 - Harcerz postępuje po rycersku - każdy mówi.
 - Wrysujemy na naszej mapie Polski główne rzeki.
 - Uwagi chłopców o tym co było dobrego, a co "niezgrabnego" na biwaku i jak tego uniknąć.
 - Jak leczyć ukąszenia osy? alkalis.
 - żądło osy zawiera kwasy, więc dajemy zasady.
 - Jak leczyć ukąszenia pszczoły?
 - pszczoła posiada zasady -dajemy acids -kwasy
 - Jak się zachować w terenie w razie zbłądzenia.
 - Szkic biwaku z pamięci.
 - Sztafeta meldunkowa 10 - 12 wyrazów.
 - Nadawanie i odbieranie depešy t a r c z a m i .
 - Gra - ukryty skarb.
 - Zakończenie - nowe wyrazy.



- 8-a zbiórka - Rozpoczęcie: pieśń.
- Sprawdzenie wykonanych zadań - sprawy porządkowe - ocena dzienniczek.
 - Wyznaczanie kolejki służenia do Mszy św. (zastęp

8-a zbiórka
c.d.



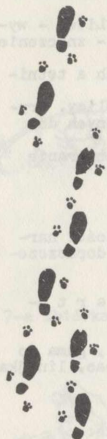
- cały bierze w tym udział, to znaczy: każdy służy po kolei co niedziel, a zastęp bierze udział we Mszy św.
- "Polski Commonwealth" - Unia Polski z Litwą - wyjaśnić co to było- jak do tego doszło - znaczenie unii.
- Ratowanie przy krwotokach nosa, żylnych a tętnicowych.
- Czytanie mapy - marszruta biwaku i okolicy. Wrysowanie ciekawszych znaków topograficznych do dzienniczek.
- Zaprawa sygnalizacyjna, nadawanie i odbieranie depešy tarczami.
- Kim wystawowy.
- Nowe wyrazy do dzienniczka.
- Zakończenie : nowa pieśń
- Przynieść: przybory i pomoce do sprawności harcerskiej (kartografa)- zobacz warunki dopuszczania.

- 9-a zbiórka - Poświęcona sprawności harcerskiej k a r t o g r a f a .
- Przybory potrzebne dla każdego: mapa terenu, szpicownik, ołówek miękki, guma do wycierania, podkładka (tekturka), kompas, linijka - wszystko w plastikowej teście.
 - Zaczęcie zbiórki jak zwykle.
 - Sprawdzenie potrzebnych przyborów.
 - Wyznaczenie zadań każdemu indywidualnie:



1. Dojść z mapą - czytać mapę i porównywać znaki topograficzne z obiektami terenowymi.
 2. Wykonać szkic terenu (wyznaczyć dokładnie obszar i podziałkę).
 3. Na wypadek złej pogody - zbiórka w izbie - "powiększanie odcinka mapy".
 4. Wyznaczanie stron świata "róża wiatrów" pacytkami na ziemi - zastępowy sprawdza kompasem.
 5. Mierzenie odległości na mapie.
- Pogadanka na temat szkicowania: praktyczne rady, pospolite błędy, zastosowanie podziałki.
 - Nowe wyrazy dziś poznane
 - Zakończenie: a/ zadania do następnej zbiórki
b/ punktacja za dzisiejszą zbiórkę
- Pieśń - okrzyk.

- 10-a zbiórka - Poświęcona tropieniu.
 - Rozpoczęcie zbiórki jak zwykle.
 - Sprawdzenie wykonanych zadań, składki Na Tropie itp.
 - Tropy sztuczne (żelazka tropicielskie) i naturalne
 - Robienie tropów własnych przed wyjściem w teren /na podwórzu - miękkim gruncie/.
 - Wrysowanie znaków indyjskich, które zamierzamy stosować w ćwiczeniu.
 - Przez 1 km prowadzimy zastęp jednym tropem. Następnie tropy rozdzielają się na tyle par ile wynosi połowa zastępu (n.p. zastęp ma 6 członków - więc 3 pary. Jeden "kładzie" trópy, a drugi idzie jego śladem).
 - Tropy powinny się znowu "zejsć razem".
 - Na miejscu ćwiczenia - opowiemy- sprawdzimy cośmy odczytali.
 - Odczytamy "historię bez słów" - co się tu działo?
 - Odszukamy tropy naturalne ludzi i zwierząt - jeżeli to możliwe.
 - Pogadanka: wartość tropienia
 - Obserwacja luszki i zgadywanie ich zawodu i charakteru.
 - Warto zapoznać się z tropicielskimi przygodami Baden Powell'a.
 - Nowe wyrazy dziś poznane.
 - Zadanie:
 wyrysować: a) znaki indyjskie
 b) spotkane tropy



- 11-a zbiórka - Poświęcona gotowaniu:
 a) w domu
 b) w polu.



- W domu : teoria :
 praktyczne wskazówki kucharskie - zdobyć je u mamy, jak zapobiegać przypaleniu, "wyskoczeniu mleka" - przygotowywanie potraw najprostszych
 Praktyka: sporządzamy posiłek dla zastępu.
 - W ogrodzie / w lesie - gra:
 kto poda przedziej placki kartoflane i herbatę co potrzebne: patelnia, tarko zrobione samemu n.p. z puszki, czajnik aluminiowy lub kociołek, ziemniaki, margaryna, sól, herbata, chleb, cukier itp.
 - Uczta i ocena potrawy.

- 11-a zbiórka - Zatarcie śladów - oczyszczenie naczyń
 c.d. - Zapisanie wskazówek w dzienniczkach- wykaz racji żywnościowych na osobę.
 - Zainteresowanie się kalorycznymi wartościami.
 - Nowe wyrazy dziś poznane.
 - Zadanie: nauczyć się od mamy przygotować posiłek z trzech dań. Zakończenie zbiórki.



- 12-a zbiórka - Poświęcona pionierce
 potrzebny sprzęt: 2 liny (kilkumetrowe), saperki, piłka, siekierka, toporki, metr (taśma stalowa), namioty dwójkowe.
 - Urządzamy biwak (ogród, park, opuszczony plac)
 a) stawiamy namioty poprawnie i sprawnie
 b) wyznaczamy miejsca zbiórek, ogniska, "markując symbolicznie".
 c) budujemy kuchenki - każdy inną
 d) przygotowujemy "drzewo".
 Kto poda pierwszy placki ziemniaczane ?
 a) przygotowanie tarka, obranie ziemniaków i utarcie ich.
 b) ogień .
 c) smażenie placków - podanie.
 d) gotowanie herbaty - podanie.
 - Punktacja:
 Zastępowy nie instruuje podczas "zawodów plackowych" ale ocenia:
 a) organizowanie pracy.
 b) przygotowanie do gotowania.
 c) wykonanie.
 Nowe wyrazy dziś poznane. Zakończenie zbiórki.



- Tego rodzaju zbiórka, dobrze przygotowana, przyniesie zastępówi wiele radości i lepsza będzie od wszelkich "gadanych teorii".
 hm Ignacy Płonka.
 c.d.n.



nana okładka

przedstawia Młodych Indian na kolonii na Kaszubach - Kanada 1977 - fot.hm Zb.Szydło.
 Odprawa instruktorska Chor.W-Brytyjskiej w Fenton 8.X.1978.fot.hm W.Szablewski.



Program wędrowników

PRACA W SEKCJACH

Każda sekcja przy drużynie wędrowników lub w samodzielny zastępie wędrowników ożywia pracę swej jednostki, a często jest centrum zainteresowania całego zespołu.

Takim ogólnym zainteresowaniem mogą się cieszyć sekcje : kajakowa i krótkofalarska, ale wymagają one sporo pieniędzy. Sekcja, w której zechcą wziąć wszyscy udział, jest sekcja motorowa. Do sekcji motorowej mogą należeć nie tylko posiadacze motocykli lub samochodów, ale wszyscy ci, którzy spodziewają się je mieć w przyszłości.

Nie chodzi o to, by w sekcji nauczyć się prowadzenia pojazdu mechanicznego, bo to osiągniemy po paru lekcjach z instruktorem zawodowym, ale chodzi nam o to, by rozumieć pracę pojazdu mechanicznego i być w stanie usuać samemu wszelkie możliwe niedomagania w czasie podróży.

Na Zachodzie istnieją specjalne stowarzyszenia, które przychodzą z pomocą techniczną automobilistom w drodze, np. R.A.C. i A.A. w W. Brytanii, ale opłata członkowska wynosi od 11 do 18 funtów, a sprowadzenie pomocy zabiera nieraz dużo czasu. Przy tym może się okazać, że błąd był bardzo mały i narazamy się na wstyd. Znajomość pracy motoru dodaje nam pewności siebie, a równocześnie możemy nieraz służyć pomocą innym potrzebującym.

Jak zorganizować sekcję motorową?

Niedomagania, których możemy spodziewać się na drodze i które potrafimy sami usunąć są najczęściej związane z zapłonem, zaopatrzeniem w paliwo i z uszkodzeniem elektrycznym wozu.

Przy dzisiejszych wysokich cenach usług warsztatów samochodowych i niezbyt rzetelnej pracy, należy umieć samemu przeprowadzić okresowy przegląd wozu i dokonać drobnych napraw, czy podregulować zapłon i karburację. To będzie cel naszej sekcji motorowej w pierwszym roku działania. U znajomego gara-

żyisty, który nie tylko sprzedaje benzynę, ale również robi naprawy, lub na cmentarzystku samochodowym, gdzie są porzucone samochody należy zaopatrzyć się w stare części samochodowe, bo one będą nam służyć do rozbiierania i składania, dzięki czemu zapoznamy się z ich konstrukcją, zrozumiemy jak je kontrolować i naprawiać w razie potrzeby.

Na początek postaramy się o takie części czy zespoły: jeden lub dwa karburatory odmiennego typu, pompka paliwa, przyrząd zapłonowy, cewka zapłonowa, kilka świec. Części te, po dokładnym oczyszczeniu, złożymy w skrzynce co będzie zaglądem naszej przyszłej modelarni. Do tego dodamy kilka płaskich kluczy lub mały klucz uniwersalny francuski czy szwedzki, kilka śrubokrętów, jeden metr drutu izolowanego jednożyłowego, jeden metr kabla wysokiego napięcia do świec, jeden szczylinomierz do mierzenia odstępu w świecy i rozdzielacu, żarówka 12-to i 1 i pół woltowa oraz szmaty do rąk.

By zacząć pracę bez instruktora, potrzebna nam będzie książka typu "do it yourself" - The Motor Repair Manual for owner driver & amateur mechanic lub The owner's workshop manual. Ta ostatnia jest wydawana dla każdego typu samochodu, kosztuje £ 1.50- £ 2.50, można również wypożyczyć w bibliotece. Instrukcje kupujemy raczej dla samochodów popularnych w danym kraju.

Jak pracuje sekcja?

Jeżeli nie mamy instruktora specjalisty pracujemy na zasadzie samokształcenia członków, to znaczy, że wiedzę teoretyczną i praktyczną zdobywają poszczególni członkowie sekcji przez samokształcenie, a następnie przekazują ją wszystkim członkom sekcji. Jest to więc wielka oszczędność czasu i równocześnie dostarcza przyjemności specjalistom amatorom.


Przygotowując swój temat, musimy mieć przed sobą odpowiednie części motoru, potrzebne narzędzia i podręcznik.

Powiedzmy, że jest nas w sekcji sześciu, obieramy swoje specjalności, sami się przygotowujemy teoretycznie i praktycznie, sprawdzając swą wiedzę na posiadanych modelach, potem zabieramy się do instruowania całej sekcji, wedle uzgodnionego przez nas samych programu i kolejności.

W zasadzie każdy instruktor amator powinien zaopatrzyć się w podręcznik samochodowy podający ogólne informacje odnośnie budowy i współdziałania części mechanicznych. Urodziny czy gwiazdka będą okazją pożytecznego prezentu. Samotny Wilk.



8. X. 1978. Odprawa instr. Chor. W. Brytyjskiej w Fenton.



Na tropie

Rok XXXII.
Numer 4-5.

Kwiecień Maj.
1 9 7 9.

Miesięcznik młodzieżowy harcerskiej wydaje Naczelniectwo Z.H.P. poza granicami Kraju.

Redaktor od 1953 r. - hm Ignacy FŁONKA, 30 Anson Rd. London N.W.2.3UU.England.

Zespół redakcyjny: hm J. Hebda, phm M. Nalewajko, hm J. Nedyj, hm B. Pancewicz, hm

W. Spzawska, phm A. Świętochowski, hm Z. Szydło, hm M.K. Wariwoda, hm W. Wenzel.

A d r e s y:

Redakcja - "Na tropie" - 30 Anson Rd. London N.W.2.3UU.England.

Administacja - "Na tropie" 47 Rutland Gate, London S.W.7.England.

W. Brytania - hm L. Kłiszewicz, 7 Bridgford Rd. West Bridgford, Nottingham.

Ameryka - dz. h. T. Terpin, 6961 W. Belmont Ave, CHICAGO 60634 U.S.A.

Australia - przew. St. Janus, 34 Charlotte Str. RICHMOND. 3121 Victoria.

Francja - dz. h. Wł. Kaczyński, 81 rue Louis Soulie - 42000 St. ETIENNE -

KANADA - hm B. Babrycz, 158 Mac Arthur Ave apt 1506 OTTAWA.

Warunki prenumeraty - roczna: W. Brytania £ 1,50, Francja 18 franków, Ameryka,

Australia, Kanada po 4 dolary - num. pojed. 15 p.

Przekazy pocztowe wypełniać: "Na tropie", Polish Boy Scouts & Girl Guides Assn.

